

*Wojciech Kłodecki*

# Marsz

## POZDROWIENIE Z POZNAŃ

NIECH ŻYJE POZNAŃ  
NASZ GRÓD



MUZYKA:  
MARIAN GRZYBOWSKI  
ARANGEMENT POUR PIANO:  
KLEMENS WABERSKI

SŁOWA:  
STANISŁAW KONDRATOWICZ

K. W. KLEDECKI · POZNAŃ

POZNAŃ 1946.  
NAKŁADEM AUTORA  
WSZELKIE PRAWA WŁASNOŚCI ZASTRZEŻONE.

ODBITO W ZAKŁADACH GRAFICZNYCH „PLANODRUK” POZNAŃ

K — 22159

# POZDROWIENIE Z POZNANIA MARSZ.

słowa: Stanisław Kondratowicz  
Tempo di marcia.

muz.: Marian Grzybowski.  
arang. Klemens Waberski.

*f* *mf*  
Chociaż nie we-so-ło w ca-łe, bo pienię-dzy brak

Poznań ba-wi się, lecz a-le powiedzcie mi jak. Każdy pła-cze i na-rze-ka, że czasy są

*8 wi* ..... *f* *mf*  
złe. Poznań a-ni myśli czekać, aż zmie-nią się. Gdyż UNRRY nie nie spadnie, czeka się i

*f* *mf*  
spi. Tylko Poz-nań bezprzykładnie z konjunktury drwi. W War-szawie, czy w Krakowie

*f* *ff*  
niech mówią, co chcą. Poznań-cy w odbu-do-wie pierwsi są. są. Poznaj tyl-ko

*f* *ff*  
Poz-nań więc, To miasto go-rą-cych pol-skich serc. Bastion

o- bro- ny nasz, Polski za- chod- nia straż. Już więc nie cze- kać, nie zwle- kać, a zo- baczyć Poznań

*Trio.*  
nasz. nasz. Niech ży- je Poz- nań, nasz

gród. Sto- li- ca wsze- la- kich cnot. Bo w pra- cy czy to w za-

ba- wie nasz Poz- nań wy- prze- dzic' nie da się War- sza- wie Po- ko- chaj więc Poznań

już. Przy- się- gę na wierność złoź. Że wszyscy ra- zem jak

je- den mąż, Wierni będziecie temu miastu wciąż. wciąż.

